

**DWUTYGODNIK HARCERSKI**

**CENA 20 GR**



# **SKAUT**

**T. XXIV 30 listopada 1936**

**Nr 7**



## DALEJ \* Z \* POSAD \* BRYŁO \* ŚWIATA

### Naczelny Skaut mówi...

W miesięczniku Międzynarodowego Biura Skautowego „Jamboree”, Lord Baden Powell wydał odezwę, w której dzisiejszym w światem: zadrześć i nieważść między narodami, niezgoda wewnętrzna, a nawet wojny między rodakami — odwrót od religii, od wszystkiego co łączy się z honorowe, powrót do prymitywnego barbarzyństwa — oto warunki, których jesteśmy świadkami w tych dniach nowoczesnej, tak zwanej cywilizacji.

Skauting — mówią P. — jest jedyną wszechświatową organizacją, która wychowuje młodzież na dzielnych obywateli i jest skutkiem tego powołana do walki z, tragicznymi objawami naszych czasów. Organizacje skautowe całego świata powinny pracować usilnie w kierunku objęcia jaknajszerszych mas młodzieży swą ideologią.

„Idźmy więc naprzód w dobrej nadziei, zwalczamy zafataniem i odwagą zło dnia dzisiejszego — aby jutro stworzyć szczęśliwy świat!”

### Skautowa ewangelia.

Naipopularniejszą książką dla młodzieży jest praca gen. Baden-Powella pt. „Scouting for Boys” (skauting dla chłopców), która ukazała się po raz pierwszy w r. 1908, w dwujęzycznej formie, zaś obecnie doczekała się tłumaczenia na 27 języków. Twórca skautingu wierzy, że książkę tę zawiądzą żywiołowy wzrost swych idei, które potrafiły zerwać z szeregiem skautowych przeszło 2 1/2 miliona młodzieży z 49 krajów.

### Książka Juliana przyjmuje...

Gdy z okazji zaręczyn Księżnej Juliany holenderskiej z Księciem Bernarodem z Lippe-Biesterfeld delegacja skautek i skautów holenderskich złożyła kwiaty w pałacu Królewskim w Hadze i wyraziła życzenie wpisania się do księgi gratulacyjnej, zawiadomiono ją, że para książęca pragnie delegację osobiste przyjąć. Książka każdemu z osobna podala lewą dłoń, dokumentując w ten sposób swą przynależność do ruchu skautowego.

(Skauści zagranicą podają sobie w odróżnieniu od ludzi „normalnych”, lewą dłoń, która „idzie od serca!”)

### Przed Jamboree.

Rząd holenderski stwierdził oficjalnie, że V Światowe Jamboree jest wydarzeniem o znaczeniu narodowym dla Holandii. Na oświadczenie to skauści w Hadze odpowiedzieli ogromną manifestacją dziękczynną w obecności premiera i członków rządu.

### Skauting we Francji.

We Francji istnieją 3 odrębne organizacje skautowe: Scouts de France — organizacja katolicka, Eclaireurs de France — organizacja międzynarodowa (nie b e z wyznaniowa!) i Eclaireurs Unifiés — organizacja protestancka. Wszystkie 3 organizacje są uznane przez Biuro Skautowe w Londynie i mimo swych odrębności wyznaniowych ściśle z sobą współpracują.

### Metody skautowe wśród trędowatych.

W Indiach w domu dla trędowatych poczęto stosować metody skautowe wśród dzieci i młodzieży zagrożonej tą straszną chorobą. Trypche radości i jasniejszej doli ma dać im realizowanie ideałów skautowych.

### 5.000 dolarów dla Skauta Orlego Matthews.

W Stanach Zjednoczonych ogłoszony został wśród młodzieży konkurs na najlepszą odpowiedź na pytanie: W jaki sposób może Ameryka wyłażyć się z niebezpieczeństwa wojny?

Pierwszą nagrodę, stypendium w wysokości 5.000 dolarów i wycieczkę do Nowego Jorku, uzyskał skaut orli Owen W. Matthews z pośród 200.000 uczestników. Owen W. Matthews oparł swą odpowiedź na obserwacjach niezmiomych podczas IV Jamboree w Göteborgu, twierząc on, że wojny uniknąć można tylko przez odpowiednie wychowanie młodzieży, które w wielkim stopniu polegałoby na subwencjonowaniu cieczech zagranicę, w których młodzież zapoznaby się i przyjaźniła z młodzieżą innych krajów.

# SKAUT

DWUTYGODNIK MŁODZIEŻY HARCERSKIEJ  
POD REDAKCJĄ WIKTORA FRANTZA

Tom XXIV

Nr 7 (330)

## NIECH PŁONĄ SERCA! NIECH PŁONĄ JAK WICI!

### KEEP SMILING!

Choć na nas idą nowe, wściekle burze i piekło szpony w serca nasze wczepia żaden z nas oka trwożnie nie zamruży, odważnie spojrzysz Złtu w czerwone ślepia.

Choć nam się dusze skwarzyć będą w męce, choć nas rozerwać zechcą i rozrzucić, my sobie mocniej uścisniemy ręce — pójdziemy w zbroję Zawiszy okuci.

Bo w nas jest wiara, jako pięść pancerna waląca góry, podnosząca morza, niepogębną, jak wszechświat beźmierna, że wreszcie musi przyjść GODZINA BOŻA.

Że wreszcie musi ponad krwi ocean, ponad miast zgłiszcza i gazów opary podnieść się pieśni nowej, zbawczej pean, ogarniający świata wszechobszary.

Że wreszcie musi spodłonej ludzkości, zhanbionej zbrodnią aż po ziemi końce, wszędy z oceanów czarnych głębokości niezachodzące, dobre, ciepłe Słońce...

Znieść potrafimy sztyrdstwa i bicze, wieniec cierniowy, gdy nam skroń oplecie, aż się znów Boże okaże oblicze, aż znowu Miłość zjawi się na świecie.

Choć nasze serca ból nieraz zatarga, że trudno zmienić ród nasz kainowy, idziemy naprzód, obca nam jest skarga na ustach naszych drzy uśmiech skautowy.

FRANCISZEK MACHALSKI



\* Pozdrowienie skautów — po polsku: uśmiechnij się (czaj): Kip Smajlin).





W nocy padał podobno deszcz, ale nasza dziecina trójka spała snem niezwykłych wiec co jej mogło szkodzić, że przez dziurawe) płótno namiotu szczył się strumyk i kapał wprost na poduszki... Byliśmy zmachane może nawet więcej, niż tamte

\*) Dłha Nuska wychodzi widok z założenia, że ponieważ dziura jest okrągła więc się pisze przez ó. Przep. rec.

## GWIAZDA ŚMIERCI

„Nadziega mam nadzieje, Na razie widziałem tylko z tuzin maruderów. Te szczyry siedzą wszyscy w swojej dziurze, oprócz wartowników. Jest Pan zdenerwowany Profesorze?”

„Aby było szczyrem, to jestem troszkę roztrzesiony szefie” odpowiedział Profesor. „Te zarzucanie wedek w niebo, jest jak jakiś koszmarny sen. Tutaj jest maska gazowa dla Pana szefie. Wolalibym obserwować z werandą Vanery, bo tutaj jesteście zastraszająco blisko”.

Wszystkie wartościowe przedmioty były wniezione namiotu, z wyjątkiem dynamy i kosztownego aparatu, który wytwarzał właśnie te promienie, które ludzie zwa magnetyzmem, a które przenikały tą tajemniczą siłą w skały, wyposazone w nie już i tak przez naturę. W namiocie zadzwoniła dzwoneczek i poszarpane wierzchołki dużej skały, które wyglądały jak rozepięzione palce, zabyły się niebieskawym światłem.

Od chwili gdy Rajmund Weirid zobroził Gascondana, a po tym rzucił mu z taką pogardą jego broń pod nogi, bandyta się nie pokazał.

Znowu rozległ się głos dzwoneczka i pięć meteorów rozbiło na kilka sekund na niebie, zgłasły pozostawiając noc jeszcze ciemniejszą, i małe światła na niebie wyglądały jak gwiazdy, które wyglądały na dymki z przeciwlotniczych karabinów.

„Te były wprost nad nami i nalaadowane”, zauważył Rajmund Weirid. „czestkami jakiegoś światła, który rozlać się w atomy przed jakimś milionem lat może”.

„Słaby wynik szefie”, stwierdził Profesor. „Może obliczenia tego starego Brissona są złe, i główny rój meteorów ciągnie na północ od nas”.

„Obliczenia jego były dobre, ale nie możemy oczekiwać, aby ten rój był taki sam jak go widział Brisson. Pełznie w przestworzach przez 46 lat musiał się przemieścić i rozprzyszczyć”.

Nagle temperatura podniosła się a

po 30 km wycieczce... Zresztą tamte słyszały jak Irka przez sen mruzczała: „Szyłano tempo! Amerykańskie tempo! Harcerskie tempo!” A my nawet tego nie słyszałyśmy, choć wiadomo że Irka ma donośny głosik.

Nuska z Jarostovia

Powieść z angielskiego, od.

zawiał wilgotny gorący wiaterek od strony lasu, przynosząc ze sobą zapach zgnilych roślin. Dynamy warkotało i niebieskie ogniki ukazywały się ciągle na szpiczastych wierzchołkach tych palcowatych skal. Profesor Marnar wytał swoje spocone czoło.

„Zdaje się, że nie ma się czego obawiać”, powiedział, ale mam takie uczucie, jakiegoś doświadczylem raz, bednie jeszcze młodym chłopcem. Było to w błotnistym okopie we Francji, gdy po ciężkim ogniu artyleryjskim, czekałbym na rozkaz do ataku”.

Rajmund Weirid rozemiał się, a ogień jego papierosa czerwiał w ciemności.

„Wtedy wiedział Pan czego oczekiwać, a teraz Pan tylko może snuć przypuszczenia. Tutaj jest dla Pana flaszka szampana, trzymałem ją owiniętą płótnem w dolku wykopany, może Pan weźmie jeszcze jedną, bo ten wstrętne śmierdzący wiatr, może przynieść tropikalną ulęwę. A niech Pan zaglądnij do aparatu”.

Z aparatem wszystko było w porządku, a niebo było ciągle jeszcze bezchmurne. Dzwonek znowu zadzwonił w namiocie, Rajmund Weirid podniósł szybko lunetę do oczu i ujrzał niewyraźny punkt światła, który szybko rozbił się w błyszczące kulki. Przeleciała na skraj horyzontu i opadła. Profesor nadsluchiwał z ręką przy uchu. „Ja spadła na ziemię”, powiedział po długiej chwili. „Słyszałem”.

„Tak, widąc czarujący obdysk w w tej stronie” zawołał przedko Rajmund Weirid. „O to nie był drobiazg, ale leciała poza naszym zasięgiem. Nadciąga już na pewno, a tam widąc kawałek lasu w ogniu”.

„Ja widzę do dziury” powiedział Profesor. „Przepraszam szefie, że nie jestem bohaterem. Nie podoba mi się ten halas, jaki dzwonek zaczyna wyprawiać”.

Odszedł, ale Rajmund Weirid leżał dalej leniwie na swoim składanym krześle. Znowu spadająca gwiazda o-

świetliła na chwile placyk przed nim i ujrzał Mignela Gascondana, który stał u wejścia do pieczary paląc papierosa i potracając w struny gitary.

„Jak tam idzie z tymi nieoczekiwanymi, naukowymi halucynacjami Panie!” zawołał.

„Nie nadzwyczajnie, jak dotąd” odpowiedział Rajmund Weirid.

„No żyćcie Panu szefie. Niedługo wypłucze Pana z jego namiotu. Jak

many ten zatruty smród z lasu, to oznacza to ulęwę, która Pana zadziwi. Pana gapienie się na gwiazdy niedługo się skończy, przed rankiem będzie wyglądać jak para utopionych szczyrów. Żyćcie, wiele przyjemności Panom i dobrej nocy. Gdyby pioruny były, to schowajcie się, bo ja potrzebuję swoich pieniędzy”. Zasmiał się i wiazi z powrotem do pieczary, a za chwilę niebo rozjarzyło się meteorami.

edn.

## HOLANDIA

### PIĘKNY KRAJ PRZYSZŁEGO JAMBOREE

Redaktor waszej pięknej gazетки zaskroł mnie do napisania kilku artykułów o naszym kraju, a ja chętnie to uczynie, ponieważ w ten sposób będę mógł zobaczyć Was wszystkich do wzięcia udziału w wielkim światowym dżembori, które odbędzie się w r. 1937 w czasie od 31 lipca do 9 sierpnia.

Gdy weźmiecie mapę Europy — zobaczycie w zachodniej jej części nasz kraj, cały otoczony wodą. Jakkolwiek jest tak mały, znany jest jednak we wszystkich częściach świata — dzięki naszym okrętom, które odwiedzają wszystkie porty, dzięki naszym aeroplanom „Kriolewskiego-Holenderskiego Towarzystwa Lotniczego”, które szeroko kursują — i daleko, a zwłaszcza dzięki licznemu zastępowi wodnych inżynierów, którzy wedrują do najodleglejszych zakątków świata, by budować porty, mosty itp. Produkty rolnicze naszego kraju posiadają sławę światową. Któż nie słyszał o holenderskim masle, albo serkach holenderskich?

Wielkim zaszczytem dla holenderskiego ruchu skautowego jest fakt, iż Holandię wyznaczono jako kraj piątego światowego złotu skautowego.

Nasz czynny Zarząd Główny, pod przewodnictwem Skauta Naczelnego Ekscelencji J. J. Rambonne — pracuje z wielkim entuzjazmem, aby wszystko wypadło jak najlepiej.

Najważniejszym zagadnieniem było znalezienie odpowiednio wielkiego pola na obóz.

I znaleziono je.

Obóz będzie na historycznym terenie „Vogelenzang” — wsi Bloemendaal. W centrum obozu znajduje się starożytny zamek z XIII stulecia — zabudowany przez znanego z historii Holandii Hrabiego Florisa V.



Arleem, centrala wyrobu serów — kanał  
Fot. E. Mesritz

Obszar obozu obejmuje 130 hektarów, w odległości 9 minut pociągami z Haarlem, 25 minut od Amsterdamu, 30 minut od Hagi, 50 minut od Rotterdamu itd.

W następnym artykule napiszę coś o organizacji przyszłego Jamboree.

Z serdecznym pozdrowieniem

E. Mesritz — Rotterdam.



Drukujemy poniżej list skauta węgierskiego P. Balkányi'ego tłumaczo i przez Przechybiłkę.  
W najbliższym numerze artykuł prof. Dra Odo Bajdina pt. "Praktyczna wartość języka pomonetero".

**Drodzy Druhowie!**

Ogromnie się cieszymy, że możemy przy pomocy Esperanto przemówić do Was i wyciągnąć ku Wam rękę, używając tego pięknego, neutralnego języka. O ileż to łatwiejsze, niż używanie obcego dla nas jakiegos języka narodowego, którego prawdziwego ducha, ani my, ani Wy nie możecie zrozumieć, z powodu braku czasu na długie i uciążliwe studia. Przy pomocy Esperanto możemy bardziej bezpośrednio wyrażać nasze narodowe uczucia i zbliżyć się do siebie już po krótkiej nauce. Dlatego dla wielu młodych harcerzy wielką radością jest to, że istnieje środek dla łatwego znalezienia prawdziwych przyjaciół poza granicami Ojczyzny — i możność czytania wotrosciwych dzieł pisanych rękami obcokrajowców.

Pozdrawiamy wszystkich czytelników Skauta — i cieszymy się, że „Skaut” daje nam możliwość to uczynić i życzymy Wam, byście wzięli mocno w ręce ten piękny instrument, jakim jest Esperanto — które przecież nie chce zniechęcić wielkich języków narodowych, co jest niedorzecznością dla skautów, a uczucie służby obok nich dla tych, którzy nie mogą osiągnąć znajomości wielkich języków światowych pragną jednak pracować w bratniej harmonii dla wesołościowego skautingu. Bez porozumienia wzajemnego, nasze prawo: każdy harcerz jest bratem innego harcerza — nie mogłoby się zrealizować, a bardzo często na przyszłość w wykonaniu naszego prawa: „harcerz spieszy z pomocą każdemu” — staje bariera językowa. *My pracujemy dla naszej Ojczyzny szerząc znajomość jej przy pomocy Esperanto.* Może być, że imi znają dobrze języki narodowe swych sąsiadów. My ich dobrze nie umiemy. Musimy więc wybierać: albo nie używamy nie, albo słuzny swaj Ojczyźnie

przy pomocy Esperanto. Uważamy za swój narodowy obowiązek używać Esperanto. Któż miałby prawo temu zaprzeczyć? Każdy przyjaciel, którego pozyskamy za granicą, jest zyskiem dla naszego Narodu. Każda dobra praca, którą przedsięwzięmiemy — jest pożytkiem dla ludzkości. A potrzeba wielu, wielu przyjaciół, wiele, wiele dobrych pozyskać. A więc *chodźcie uczynić, którzy nie posiadacie znajomości obcych języków, aby przynajmniej przy pomocy naszego, skromnego, międzynarodowego języka, wszędzie rozprzestrzenionego — spełnić swój obowiązek.* Nie zapominajcie, że jeżeli chcecie korespondować, aby po tym znaleść przyjaciół w czasie Dżembori — macie czas tylko na kilku — najwyższ osmiu — dziesięciu. Te ilości korespondentów — z najrozmaitszych narodowości — możecie już dziś znaleźć przy pomocy Esperanto. Poczój więc tracić lata na języków, znajdując radość i pożytek, jeżeli do znajomości ich może jeszcze dorzucić Esperanto. Powiedziecie to waszym przyjaciołom — i przyjdźcie gromadnie w szeregi Harcerskiej Ligi Esperanckiej — aby pomóc rozwojowi skautingu i kultury.

Shesze! Boże!

Z skautowym pozdrowieniem

Esperanto Studrondo Węgierskiego Związku Skautowego — Budapeszt.



**Jeśli chcesz  
możesz prenumerować „Skauta”  
za 25 gr miesięcznie**

Przechybiłkę uważnie DALE! — i zrób, co trzeba. Harcerze, harcerki lub drużyny, prenumerując zbiorowo wprost w Administracji, korzystają ze specjalnej ulgi. Przy zamówieniach conajmniej 5 egzemplarzy — przy opłaconiu prenumeraty z góry (przed rozpoczęciem właściwego miesiąca) cena miesięcznej prenumeraty egzemplarzowa wynosi tylko 25 groszy.

**Prenumerujcie „Skauta” zbiorowo!**



KARTKA 2.

**8. Zegar ze świecy**

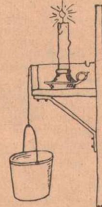
Oryginalny ten zegar zrobić bardzo łatwo, jeżeli wiemy jak duży kawałek świecy wypala się na 1 godzinę. Możemy się o tym oczywiście dowiedzieć tylko w ten sposób, że palimy świecę, uciętą równo, przez godzinę. Po godzinie kasiemy ją i porównujemy z drugą taką samą świecą. Kawałek wypalony stanowi miarę jednej godziny, i na takiż kawałek dzielimy całą świecę. Da wyrazistoci można co drugi kawałek oznaczyć barwą. Zegar taki może palić się na woturni w lichtarzu, na obozie w latarni związowej np. przed kapliczką obozową.



**9. Oryginalny budzik**

Wiąże się poniekąd z poprzednim „wynalazkiem” gdyż „mechanizm” tego budzika również jest oparty na świecy. Pomysłowe urządzenie zainstalowane jest na rycynie, można je jedynak zmoutować i na zwykłym stole, szafie czy oknie. Gdy świeca dojdzie do sznurka, przepala go, a wtenczas błaszane naczynie upada z huczeniem i budzi śpiących dając znać, że czas stawać. Świetny sposób budzenia kułcharzy.

Jeżeli budzony się czujnie, zamiast naczynia wwiązionemu do sznurka kamień. Pod kamieniem ustawiamy naczynie z wodą. Zamiast kurku budzi wtedy śpiącego plusk.

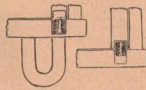


**notatki mistrzów do wszystkich**

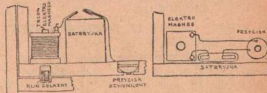
Podajemy w tym dziale rzeczy, o których warto wiedzieć, gdyż znanost ich z pewnością przyda się klody w życiu praktycznym. — Zapraszamy wszystkich czytelników do współpracy przez nadsyłanie własnych sposobów i praktycznych rad oraz wskazówek, opartych na doświadczeniu, do wszystkich dziedzin naszego życia.

**10. Sekretne zamki**

Zamki te można zastosować w sekretnych schowkach, w szafkach i biurkach. Najważniejszy przy tym jest silny magnes, który przez drzewo nawet przyciąga żelazny klin stanowiący zamknięcie, jak to widoczne jest na schemacie.



Urządzenie jest tak proste, że przyglądanie się rysunkowi wystarczy za opis i żadnych dalszych wyjaśnień nie potrzebuje. Klin żelazny winien w otworze wchodzić zupełnie luzno.



Wiecej skomplikowane, ale na tej samej zasadzie oparte jest drugie urządzenie. Tutaj również rysunek sam jasno się tłumaczy. Po naciśnięciu przycisku zaczyna działać elektromagnes, którego trzon żelazny, umieszczony tuż nad otworem, przyciąga klin i zezwala na wysunięcie szuflady. Można również obejść się bez przycisku dzwonkowego i tylko przez włączenie baterii do obwodu powodować działanie magnesu.

Oczywiście ani zdjęć portretowych, ani krajozrazu bez aparatu fotograficznego wykonać nie można, ale jeżeli idzie o sporządzenie reprodukcji ilustracji z księżek i czasopism, możemy się łatwo obejść bez kamery.

Sposób jest nadzwyczaj prosty, szybki i dość tani, a możliwość łatwego kopiowania rozmaitych rycin, rysunków technicznych itd. oddaje ogromne usługi w rolnictwie notatek z literatury fachowej.

Chcę skopiować jakakolwiek rysunek w książce nawet w wypadku gdy druga strona jest zadrukowana, przykrywa się ją papierem fotograficznym emulsją do obrazka, przeciska papier płytka szklana obciążoną po brzegach i nasświetla pod lampą elektryczną.

Światło przechodzi przez papier fotograficzny, zostaje odbite od rysunku i działa na emulsję.

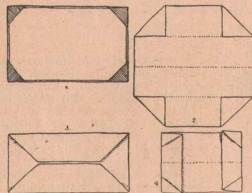
Po nasświetleniu papier wywołujemy i utrwalamy w sposób normalny otrzymujemy w ten sposób negatyw. Po wyschnięciu możemy sporządzić z niego odbitkę pozytywową tym samym sposobem.

Czas nasświetlenia zależy od grubości i czułości papieru i od odległości od lampy.

Najlepiej nadają się papiery tzw. „gazowe” pracujące kontrastowo, mające cienki papier. Na nich można robić odbitki reprodukcyjne w wyższej wskazany sposób bez specjalnych trudności, nawet w czytelni publicznej biblioteki. Przy nakładaniu i zdejmowaniu papieru unikać należy jednak światła.

Przy stosowaniu papierów bromobromowych musimy posługiwać się już ciemnią, gdyż papiery te, jako barwno czule nasświetliły się w czasie nakładania.

### 12. Tezka na biurko



Bierzemy kwadratowy duży arkusz grubszego papieru, najlepiej pakunkowego, ale w kolorze ciemnoniebieskim, albo zielonym, składamy go na pół, potem jeszcze raz na pół, rozwijamy i zaginamy cztery rogi jak na rysunku 2.

Następnie dolną i górną część zaginamy do środka (rys. 3) i następnie z obu boków w takiej proporcji, aby otrzymać narożniki jak na rys. 4.

Po założeniu 2-3 arkuszy bibuły,

otrzymujemy praktyczną, tanią i ładną tezkę na biurko.

### 13. Cyjanotypia

Oto przepis na przygotowanie własnym przeniesieniem papierów fotograficznych. Przygotowuje się 2 roztwory: *Roztwór A: Wody destylowanej 60 cm<sup>3</sup>*

Zelazocyjanku potasu 9 g  
*Roztwór B: Wody destylowanej 100 cm<sup>3</sup>*  
Cytrynianu amonowo-żelazowego 25 g

Oba roztwory przechowywać osobno, zakorkowane, we flaszeczkach ze szkła ciemnego i w ciemności, nie dłużej jednak niż 21 dni.

Do powlekania papieru (również materii gładkiej jedwabnej) miesza się oba roztwory w stosunku 1:1. Płynem tym zwilża się równocześnie papier przy pomocy zwitka waty. Po naszczeniu papier musi schnąć w ciemności 15–30 minut.

Kopiuje się na nim odbitki jak na papierach dziennych w pełnym słońcu. Utrwala pod wodą czystą bieżącą, którą odłóżką otrzymamy obraz, co trzeba uwzględnić przy nasświetlaniu.

Odbitki mają barwę niebieską. Dla uzyskania głębszego tonu niebieskiego można je zanurzyć do 1% roztworu kwasu cytrynowego.

### 14. Za duży korek



Czasem gdy chcemy zakorkować flaszeczkę a mamy tylko same duże korki, radzi mi sobie w ten sposób, że go ze wszystkich stron obstrugujemy. Nie jest to dobry sposób i zwykle tak spreparowany korek przepuszcza płyn.

Na rycinie podajemy inny, o wiele szybszy, prostiejszy i łatwiejszy nam w wykonaniu, a bezszkodliwy lepszy sposób, dostosowany za wielkich korków do wymiarów butelki.

KAKIC WYNAŁAZKOW HUMORYSTYCZNYCH

### Autotrepian

Bierze się okrągłą płytę szklaną lub ebonitową (może być stara płyta irramofonowa) z otworem w środku, smaruje się ją według życzenia: masłem, smalcem albo powidłem, nakłada się ją na patefon i puszcza w ruch.

Gdy teraz uprzędzi nakrajane kromki chleba beczkami przykładając do kracieccej się płyty nasmaruje je ona momentalnie i równomiernie.

Nazwa jak wszystkie naukowe składa się ze słów obcych, ale ma jedno też rodzime.

## WIADOMOŚCI „SKAUTA“

### Z. H. P.



Na zebraniu G. K. Harcerek przystąpiono do zorganizowania nowego wydziału drużyn i reorganizacji wydziału gospodarczego. W wyniku tego wprowadzono do programu Szkoły Instruktorskiej kursy gospodarstwa, administracji, rzemiosła i terenoznawstwa.

VI Ogólnopolska Konferencja Zuchowa odbędzie się w Nierodzimiu od 27 do 30 XII br. i połączona będzie z pierwszą konferencją kobiet, pracujących w ruchu zuchowym męskim.

Szkoła Instruktorów Zuchowych w Nierodzimiu organizuje kursy: 1. dla namiestników (2–9 I 1937 – Nierodzim), 2. ewangelizacyjnych (2–9 I 1937 – Brenna), 3. dla kobiet pracujących w ruchu zuchowym męskim (2–12 II 1937), 4. dla kierowników kolonii zuchowych (4–14 V 1937 – Nierodzim). Zakończona, droga służbowa na 14 dni przed obojmutym kursem.

Wydział Wychowania Fizycznego Głównej Kwatery Harcerek organizuje w Warszawie w czasie od 4–8 grudnia br. metodyczny instruktorski kurs pływania, zaś w dniach 5–8 XII br. metodyczną konferencję Instruktorów Zeglarskich.

Opłata za noclegi wraz z kosztami kursu pływackich wyniesie 6 zł. Koszt przejazdu przy 80% zniżce kolejowej, oraz wyżywienie pokrywają uczestniczki same.

### Okręg lwowski



Święto umarłych uczcili hufce lwowskie wspólną modlitwą na Cmentarzu Obrońców i oświetleniem grobów powstańców 1863 i Obrońców Lwowa.

8 X dwudziestopięcioletnie pracy obchodzili 1 druż. harcerek w Przenysku. Harcerki lwowskie (II st. harc. druż.) zorganizowały świetlicę dla najuboższych dzieci, której inauguracja odbyła się 11 bm.

15 XI br. odbyło się Walne Zebranie Lwowskiego Okręgowego Koła z czasów walk o Niepodległość. Referat o roli harcerstwa w dobie obecnej wygłosił przewodniczący Koła dh. hm. prof. dr S. Niemcewicz. Ozywiono dyskusja nad referatem oraz sprawozdaniem dla nowo wybranemu Zarządowi

Koła wytyczne pracy w nowym okresie. Przy końcu zebrania dh. wszystkich członków Koła do współpracy z redakcją „Skauta”. Po zebraniu odbyła się odprawa przewodniczącego Kół lokalnych z terenów województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.

### Okręg krakowski



W czasie Zjazdu Walnego Rodzin Kolejowej w Makowie Podhalańskim Pan Minister Komunikacji plk. J. Urych wziął udział w wieczornicy harcerek.

urządzone staraniem drużyn harcerek pozostających pod opieką Koła Rodziny Kolejowej z Nowego Sącza. Po pięknych pokazach harcerek, zabral głos p. Minister Urych, wspominając odległe czasy, w których pełnił służbę jako drużynowy jednej z drużyn krakowskich.

### Okręg wotyński

15 XI odbyło się w Włodzimierzu zebranie opiekunów, rodziców i przyjaciół Harcerstwa przy udziale 300 osób.

### KONKURS NA NOWELKĘ

W numerze z dnia 15 października br. rozpisalem konkurs na nowelkę z życia młodzieży, w której pożądanym jest oparcie akcji o środowisko harcerek. Rozmiary opowiadania nie mogą przekraczać 4 stron pisma miesięcznego. Termin nadsyłania utworów upływa z dniem 1 stycznia 1937 r.

Za cztery najlepsze opowiadania wyznaczone są cztery nagrody.

Prócz tego wszyscy biorący udział w konkursie otrzymają bezpłatnie obrazek ilustrowany kalendarzy „Skauta” na r. 1937, ci zaś którzy prace zostaną wyróżnione nadto bezpłatnie numerate.

Ogłoszenie wyniku nastąpi między 1 lutym a 1 marca 1937 r.

Blizsze szczegóły dotyczące konkursu znajdują się w numerze 3–4 „Skauta”.

Zbieraj i przysyłaj adresy nowych numeratorów. Niech wszystkie harcarki i harczerki czytają „Skauta”, a zuchy „Lesnego Duszka”. Egzemplarze okazowe wysyłamy na żądanie bezpłatnie.

LWOWSKA SKŁADNICA HARCERSKA

Zdzisław Jurajda

poleca

narty i sprzęt turystyczny

Lwów, ul. Zyblikiewicza 4

P. K. O. Nr 504 271

Telefon 287-98



LASKI ŚWIETLNE  
DAIMON-FOCUS  
ZMIENNEM SNOPEM ŚWIATKA DAJĄ  
ŚWIATŁO NA ODLEGŁOŚĆ DO 200 m  
14 RÓŻNYCH TYPOW

**DAIMON**  
POLSKA FABRYKA OGNIW I  
BATERYJ SP. Z O.O. STAROGARD/POP

Dla Harcerzy i Turystów

**ŁYŻWY** z przybarami z najlepszej  
stali — różnych typów

**WIĄZANIA DO NART**

najwyższej klasy według patentu  
Horeschowsky — Wiedeń — poleca

F A B R Y K A

„ŚWIATOWIT“  
w Myszkuwie

Żądać w składnicach harcerskich oraz sklepach z przybarami sportowymi,  
łyżew i wiązań do nart jedynie wyrobu fabryki „ŚWIATOWIT“.

Prospekty — cenniki na żądanie

**MODRZEJÓW-HANTKE Zjed. Zakł. Gór.-Hutn. S. A.**

Sosnowiec, ul. Francuska 12

Telefon Biura Sprzedaży Nr 6-22-86

## GAWĘDY Z CZYTELNIKAMI

### ZAGADKA JUBILEUSZOWA

Po 25 latach, nieudruda zresztą za-  
gadka, wyrzuciła „Skautowi“ nową  
niepodziankę. Nikt, dosłownie nikt,  
nie nadesłał rozwiązania. A ponieważ  
ogłosiliśmy, że *ten* otrzyma nagrodę  
fiko pierwszą nadesłał trafne rozwiąza-  
nie — kwestia jest dalej otwarta. Cze-  
kamy na tego pierwszego.

### KONKURS

#### SPÓSTRZEGAWCZOŚCI

Na konkurs pn.: „Co jest złego w  
tym rysunku“ nadesłano ogółem 6 od-  
powiedzi. W jednym z rozwiązań nali-  
czono aż 58 błędów, ale we wszystkich  
rozwiązaniach pod nazwą błędu pod-  
cięgnięto rzeczy nieistotne, jak np.:  
brak cienia, rower za blisko namiotu,  
brak rzeki, studni, plot z jednej tylko  
strony, owijacze na nogach instruk-  
tora itp.

W rezultacie tabela odnalezienia  
trafnych błędów przedstawia się na-  
stępująco:

Supeżakówna G. — Sienkiewiczze	21
Koczorowska B. — Poznań	32
Szymański T. — Łańcut	34
Grzesiak J. S. — Wilno	37
Bander D. — Bielsko	38
Michalski M. — Radymno	40

Nagrodę otrzymuje druh Michal-  
ski Marcin, lat 11, w Radymnie, ul. Le-  
gionów 25.

Po zamknięciu konkursu nadeszły  
jeszcze rozwiązania dhów M. Nowakow-  
skiego, H. Gostylli i L. Piotrowskiego.

### MAM PECHA

— pisze do mnie dh. Szymański z Łań-  
cuta —

„poznałem na wakacjach kilku harcerzy  
z różnych stron Polski, kilku druhów  
i druhen z Łotwy i Stanów Zjednoczo-  
nych, Niemiec i Czechosłowacji. Obie-  
całem, napisałem więc kilka listów (coś  
z 10) czekałem na odpowiedź... i czekam.  
Nikt, na tyle osób nikt nie odpisał. A  
trafia mi się tak już trzeci rok z rzędu.  
W poprzednich latach było dwóch, któ-  
ry odpisałi.

Przed kilkoma miesiącami umie-

ścił „Skaut“ prośbę niejakiego Szy-  
mańskiego z Estonii, który prosił o  
podreczniki. Szymański chciał Szymań-  
skiego wesprzeć no i wysłał: „Va-  
demum“, kilka fotografii. Mójśa mie-  
siące a on nic. Możeby „Skaut“ był tak  
laskaw i na swych łamach zapisał Szy-  
mańskiego z Estonii — Tallin — Zwią-  
zek Narodowy Polski, czy otrzymał  
moją przesyłkę.

Posiadam ładny pakunek książek  
wszelakiego rodzaju: podreczniki, po-  
ważne dysputy religijne, pisma itp. z  
których mogliby korzystać Polacy z  
Kresów. Ja chętnie przelałbym te  
książki. Proszę tylko o adres szkoły,  
względnie nauczyciela-harcerza, który-  
by przyjął tą paczkę. Chodzi mi o a-  
dres z Podola lub Wołynia. Czy przy  
takich przesyłkach korzystam z jak-  
iejś ulgi? Kilka kilo na większą odle-  
głość mogłoby mnie dość kosztować“.

### ROZRYWKI UMYSŁOWE

#### Odnajdywanie pierścienia.

Celem zaprodukowania powyższe-  
go zbiera się zastęp złożony z 5–10 o-  
sób, nie więcej, które numerują się ko-  
lejno. Odgadywcy proszą kogoś z obec-  
nych, ażeby w jego nieobecności włożył  
jakieś osobie pierścienek na dowolny  
palec, po czym wychodzi. Gdy polecenie  
to zostanie wykonane, odgadywcy  
zjawia się i każde obecny przerobić  
następujący rachunek:

Podwoić numer osoby, która ma  
pierścienek, dodać do tego 5, pomno-  
żyć tę sumę przez 5, dodać 10 i jeszcze  
1 jeżeli pierścienek jest na prawej re-  
ce lub 2, jeżeli jest na lewej, całość po-  
mnożyć przez 10, dodać do tego liczbę  
palcia na którym jest pierścienek (lic-  
ząc od wielkiego palca) pomnożyć to  
znow przez 10, dodać jeszcze numer  
członka palca na którym jest pierście-  
nek (3 członki widoczne po zgięciu pal-  
ca liczy się od końca) i jeszcze 35 i po-  
dać liczbę jaką się otrzymało.

Od podanej liczby odgadywcy o-  
dejmuje sumę 3555 i otrzymuje cyfry  
informujące go co do osoby, reki, pal-  
ca i członka tegoż palca na którym  
znajduje się pierścienek.

Np.: 6123 znaczy: 6 — osoba, 1 —  
prawa ręka, 2 — drugi palec wskazu-  
jący, 3 — trzeci członek palca.

Zawiadamiam, że od 15 XII br. Administracja nie przyjmuje zamówień na zbio-  
rową prenumeratę pism „Skaut“, „W kręgu wodzów“ i „Na tropie“. „W kręgu  
wodzów“ i „Na tropie“ należy zamawiać wprost w Administracji tych pism.



Cena 20 groszy

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

**SKAUT**

dwutygodnik młodzieży harcerskiej wychodzi 15 i 30 każdego miesiąca.  
Redakcja i administracja: Lwów, Kurkowa 12 — P. K. O.: 504 610

**Numer 7**

Tom XXIV  
Nr bież. 330

**30 listopada 1936**

**Prenumerata** (przez P. K. O. Lwów Nr 504 610 lub przekazem rozrachunkowym) **roczna zł 3·50**, za okres I (15 VIII — 31 XII) — **zł 1·60**, za okres II (1 I — 15 VI) **zł 1·95**, kwartalna **1·10**, numer pojedynczy 20 groszy. Prenumerata obowiązuje aż do odwołania.  
**ZBIOROWA PRENUMERATA ULGOWA „SKAUTA“.**  
Przy zbiorowym zgłoszeniu conajmniej 5 (pięciu) prenumerat: **miesięczna 25 gr, kwartalna 75 gr, roczna 2·50 zł za egzemplarz.**

**Godziny urzędowe** codziennie z wyjątkiem świąt 18·30—19·30 w lokalu przy ul. Kurkowej 12, tel. 294-04  
**Wydawca:** Zarząd Okręgu Lwowskiego Z. H. P.  
Redaktor nac. i odpow.: Mgr Wiktor Frantz  
Kier. Wydawn. i zast. red. nac.: Władysław Wenzel  
Kier. Administracji: Antoni Chmura  
**Ceny ogłoszeń:** Cała strona 100 zł,  $\frac{1}{2}$  55 zł,  $\frac{1}{4}$  30 zł,  $\frac{1}{8}$  20 zł,  $\frac{1}{16}$  10 zł. W tekście 50% drożej.  
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca

**Contents:** Scout news from the world ★ Keep smiling ★ New sun whiten ★ Here the „Black Thirteen“ Wilno ★ Expedition for hearts ★ A scout tempo! ★ The star of death ★ Holland a beautiful country of next Jamboree ★ From practice of the masters for all ★ „Leśny Duszek“ — cubs periodical ★ News of the „Skaut“ ★ Editorial talks ★ Some of these articles may be translated on special demand.

**Enhavo en Esperanto:** Pri skoltoj de la tuta mondo ★ Ekridu (versaĵo) ★ Nova tagiĝo ★ Ĉi-tie Nigra XIII Wilno ★ Esplorekspedicio por koroj (fino) ★ Skolta tempo! ★ Nederlando — lando de Jamboreo ★ Esperanta angulo ★ El praktiko de majstroj por ĉio ★ Arbara Gnometo — jurnalo de lupidoj ★ Kroniko — kionlegi? ★ Redakcija babilado ★ Laudezire ĉin artikolo estos tradukota.

Na stronie tytułowej: Narciarz — Fot. Mieczysława Kołodzieja

**HARCERZE! POPIERAJCIE PRZEMYSŁ RODZIMY!**

Kupujcie i propagujcie

**SAMODZIAŁY LESZCZKOWSKIE**

wytworne materiały z czystej krajowej we ny owczej

**LESZCZKÓW**

poczta, telegram, telefon, loco, woj. lwowskie. Wysyłkowa sprzedaż pojedyncza wprost z Leszczkowa i z własnych składów w różnych miastach.

\*\*\*\*\*

*Harcerzu pamiętaj! Wielką cnotą*

*jest o s z c z ę d z a n i e.*

*Oszczędności swe składaj w*

**GALICYJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI**

**w e L w o w i e**

której wkłady korzystają

**z poręki Państwa Polskiego**

Za złożeniem zł 5.— na książeczkę oszczędności Kasa wyda puszkę oszczędnościową **bezpłatnie.**

\*\*\*\*\*  
ODBITO W DRUKARNI URZĘDNICZEJ WE LWOWIE, UL. ZIELONA L. 7. — TELEFON 291-07.

